Informacja prasowa Kraków, 29 listopada 2021

**Zdążyć przed zimą.**

**Listopad na północnej półkuli to dla wielu jej mieszkańców moment przygotowania na nadchodzące mrozy. Najboleśniej dotykają one ludzi, którzy przeżyli już niejeden kryzys – uchodźców mieszkających w przepełnionych obozach, które, choć zapewniają bezpieczeństwo, nie chronią przed zimnem.**

Zaledwie część z 82 milionów uchodźców na świecie może liczyć na miejsce w obozie, gdzie w jednym namiocie mieszka kilkuosobowa rodzina. Latem foliowe wnętrze nagrzewa się do 40 stopni, zimą każdą szczeliną wdziera marznąca woda i wilgoć, przed którą nie da się schować. Warunki pogodowe decydują o wszystkim – czy dzieci zachorują, czy dorośli wyjdą do pracy, albo czy błotnistymi drogami dotrą samochody z żywnością i lekami.

Namioty, które zostały ustawione jako tymczasowe schronienie, stają się domem na lata. Życie zorganizowane jest wzdłuż szerokich alejek, prowadzących do najważniejszych miejsc – toalet, studni czy punktów dystrybucji żywności. Zimą zmieniają się one w sięgające kostek brudne strumienie. Ciepłe ubranie i nieprzemakające buty to podstawa – w skromnych warunkach każde przeziębienie może zakończyć się zapaleniem płuc i poważnymi powikłaniami zdrowotnymi.

**Polska Misja Medyczna** w tym roku po raz kolejny prowadzi akcję przygotowania do zimy, tym razem obozie Baharka i dystrykcie Al-Hamadaniya w irackim **Kurdystanie**, i zapewnia zimowe ubrania dla najbardziej potrzebujących rodzin. Wspiera również lokalną klinikę, zapewniając bezpłatne leki, które pozwalają bezzwłocznie rozpocząć leczenie i ograniczyć rozprzestrzenianie się infekcji i komplikacje zdrowotne. Podobną pomoc zapewnia m.in. w **Syrii** i **Afganistanie**, których mieszkańcy potrzebują nieprzerwanego dostępu do pomocy medycznej i materialnej.

*– Aby pomoc miała rzeczywisty wpływ na poprawienie sytuacji rodzin mieszkających w obozach, musi odpowiadać ich potrzebom. Gabinetowi lekarskiemu musi towarzyszyć punkt apteczny, w którym można otrzymać lekarstwa przepisane podczas wizyty i od razu przystąpić do leczenia, bez odbywania kosztownej wizyty w najbliższym mieście. Kuracja jednego członka rodziny pozwala uchronić wszystkie osoby z jego otoczenia przed zachorowaniem. Równie ważne są działania prewencyjne, jakim jest coroczne przygotowanie całego obozu do zimy –* mówi **Dorota Zadroga z Polskiej Misji Medycznej.**

Kiedy zapada się cały system pomocy i opieki, decydują się na ucieczkę. Przed wojną, przed chorobami szerzącymi się w przeludnionych obozach, przed brakiem przyszłości dla siebie i swoich rodzin. Po raz kolejny zostawiają namiastkę domu, którą sobie stworzyli – czyli corocznie naprawiany namiot, który tym razem ma być choć trochę cieplejszy, w którym może udałoby się znaleźć suchy kąt, w którym można spędzić noc.

Opracowane w ostatnich latach raporty podejmujące badanie migracji i zjawisk związanych z przemieszczaniem się ludzi poświęcają coraz większą uwagę kwestii zmian klimatycznych i katastrof naturalnych jako czynnika decydującego o opuszczeniu dotychczasowego miejsca zamieszkania. Elastyczna polityka migracyjna pozwalałaby zachować bezpieczeństwo i jest szczególnie istotna dla osób, które nie mogą już wrócić do swojego domu. A tych przybywa. Uchodźcy, którzy raz wyruszyli w drogę, często wielokrotnie zmieniają miejsce pobytu, co nie tylko komplikuje ich sytuację prawną – utrudnia również asymilację i rozwój, pogarszając dramatyczną pozycję, w jakiej się znajdują.

**Wesprzyj akcję Polskiej Misji Medycznej:**

· przekaż darowiznę na numer konta Polskiej Misji Medycznej: 62 1240 2294 1111 0000 3718 5444

· ustaw płatność cykliczną w Twoim banku na działania PMM lub na <https://pmm.org.pl/chce-pomoc>

KONTAKT DLA MEDIÓW: Dorota Zadroga [dorota.zadroga@pmm.org.pl](mailto:dorota.zadroga@pmm.org.pl) tel. 698 989 141